

SILESIA

TRAM NEWS

ISSN 2299-2790



ROZMOWA

FENIKS ruszył na dobre

»» str. 4-5

SPACERY PO REGIONIE

Piękne miejsce „Przy szosie”

»» str. 6-7

ROZMAITOŚCI

Niczym tramwajowy „Święty Graal”

»» str. 10-11

Znów zagraliśmy w jednej Orkiestrze

»» str. 3





Jedźmy razem

Pierwszy miesiąc nowego roku już za nami. Przypnieć trzeba, że docierające z kraju i ze świata informacje, nie zawsze napawają optymizmem. Nie warto jednak popadać w smutek i zniechęcenie - pamiętajmy, że wokół nas dzieje się wiele dobrego i pozytywnego. Sporo można się nauczyć na przykład od Jurka Owsiaaka, który z nieustającym entuzjazmem, już po raz trzydziesty czwarty, poprowadził Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. Swoją energią zaraża tysiące wolontariuszy, którzy poświęcają swój czas i kwestują na ulicach. Podobnie było w niedzielę, 25 stycznia, kiedy to prowadzona była zbiórka pieniędzy na diagnostykę i leczenie chorób układu pokarmowego u najmłodszych pacjentów. Jak co roku, do wydarzeń związanych z WOŚP w naszej Metropolii, włączyła się spółka Tramwaje Śląskie S.A. Krótką relację zamieszczamy na stronie 3.

Na starcie nowego roku sporo miejsca poświęcamy inwestycjom tramwajowym, zarówno tym zrealizowanym w 2025 roku, jak i tym zaplanowanym w najbliższych miesiącach. Najważniejsze informacje na ten temat przekazuję w rozmowie, którą publikujemy na stronach 4 i 5.

W styczniowym wydaniu jest oczywiście miejsce na rozrywkę i relaks. Na stronach 6 i 7 zamieszczamy kolejny odcinek „Spacerów po regionie”, tym razem autor zaprasza nas do Przyszowic – urokliwej wsi w powiecie gliwickim. W rubryce „Liczba miesiąca” (na stronie 11) przedstawiamy zestawienia statystyczne dotyczące naszej... redakcyjnej krzyżówki. Od wielu lat jej autorem jest Andrzej Cichoń, który podzielił się z nami wyjątkowymi ciekawostkami. Godny polecenia jest także tekst na stronie 11, nawiązujący do „wyszperanej w archiwum” książki z 1958 roku, która jest swoistą encyklopedią wiedzy o transporcie tramwajowym z tamtych czasów.

Życzę Państwu miłej lektury!

Bolesław Knapik
Prezes Zarządu Spółki Tramwaje Śląskie S.A.

Wielki powrót „Zakochanej bany”

Po raz pierwszy pojawiła się na torach naszego regionu w 2014 roku, w dniu świętego Walentego. Przez cztery popołudniowe godziny kursowała pomiędzy Słoneczną Pętlą a Placem Karola Miarki w Katowicach. Serca pasażerów podbiła od razu i to nie tylko tych, którym była dedykowana. 14 lutego 2026 roku, po rocznej przerwie, na tory powróci ... „Zakochana bana” – historyczny tramwaj z wielkim sercem zamiast numeru.

12 lat temu był to eksperyment. Pojawienie się w walentynki trzeszczącego, historycznego, ozdobionego serduszkami tramwaju typu N przypadło do gustu naszym pasażerom i gościom specjalnym. Jednym z nich był w 2015 roku wirtuoz akordeonu Marcin Wyrostek, który dał próbkę swoich umiejętności. - Grałem już w wielu miejscach, ale nigdy w tramwaju. To ciekawe doświadczenie, a co najlepsze, gdyby mi coś nie wyszło, to zawsze można zwalić winę na motorniczego – żartował wówczas laureat programu „Mam talent”.

Tym razem również nie zabraknie walentynkowych niespodzianek - szczegóły tegorocznej „Zakochanej bany” już niebawem. Zainteresowanych trasą przejazdu i atrakcjami odsyłamy na naszą stronę internetową www.tram-silesia.pl.

red



SILESIA
TRAMNEWS

Wydawca:

Agencja Mediów Lokalnych mediaL
41-500 Chorzów, ul. Katowicka 107, tel. 32 2413 374

Redaktor naczelny: Waldemar Kosior

Druk:

POLSKA PRESS Sp. z o.o.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada

Znów zagraliśmy w jednej Orkiestrze

Za nami 34. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Tegoroczna zbiórka prowadzona była pod hasłem „Zdrowe brzuszki naszych dzieci”, a jej celem było wsparcie diagnostyki i leczenia chorób przewodu pokarmowego u najmłodszych pacjentów. Każda wrzucona do puszek złotówka, każdy przelew i każda wylicytowana aukcja miały znaczenie. Jerzy Owsiak ogłosił, że zadeklarowana kwota tegorocznej zbiórki jest rekordowa i wynosi ponad 183 miliony złotych! Liczenie wciąż trwa, a oficjalny wynik podany zostanie pod koniec marca tego roku.

Choroby przewodu pokarmowego u dzieci to m.in. celiakia, choroba Leśniowskiego-Crohna, wrzodziejące zapalenie jelita grubego, refluks żołądkowo-przełykowy i inne choroby przełyku oraz żołądka, ciężkie alergie pokarmowe, choroby trzustki i wątroby czy zaburzenia czynnościowe, np. zespół jelita wrażliwego. Za pieniądze z tegorocznego Finału WOŚP zakupiony zostanie innowacyjny sprzęt dla chirurgii przewodu pokarmowego (dla 2-3 ośrodków wiodących w Polsce), w tym m.in. konsolę chirurgiczną da Vinci Xi, retraktor chirurgiczny samostabilizujący LoneStar (zestaw wielorazowy + haki jednorazowe), zestaw retraktorów Nathansona



Fot. Marcin Michor

Jurek Owsiak podczas rozpoczęcia 34. Finału WOŚP

z ramieniem mocującym do stołu operacyjnego, śródoperacyjny endoskop pediatryczny, mobilny cyfrowy aparat RTG czy nowoczesne stoły operacyjne.

Podczas tegorocznego Finału WOŚP działało aż 1681 sztabów, w tym 88 sztabów zagranicznych. Zbiórki oraz towarzyszące im wydarzenia zorganizowano w małych miejscowościach i wielkich miastach - wszędzie tam, gdzie byli ludzie gotowi nieść pomoc i dzielić się dobrem. Nie zabrakło ich także w naszej Metropolii - wolontariusze z czerwonymi serduszkami od samego rana do późnego popołudnia kwestowali w wielu śląskich i zagłębiowskich miastach. Były niezapomniane koncerty, liczne zawody sportowe, a także charytatywne licytacje i inne wydarzenia. Barwnie i radośnie było w tę wyjątkową niedzielę na przykład na terenie ArcelorMittal Parku w Sosnowcu, gdzie tłumy mieszkańców bawiły się przy hitach Gromeeo i Baranovskiego. Finałowy koncert katowickiej WOŚP odbył się w tym roku w Międzynarodowym Centrum Kongresowym, a na scenie pojawili się m.in. Kingska, Siles, Kacper HTA oraz gwiazda wieczoru - Wac Toja. Natomiast w Parku Śląskim zorganizowano XI Bieg z sercem WOŚP & Nordic Walking. Ponad 1300 biegaczy, piesków i amatorów nordic walking zmierzyło się z 5-kilometrową trasą, łącząc aktywność fizyczną z pomocą dla najbardziej potrzebujących.



Tramwaje dobroczynności

Jak co roku, w wydarzeniu finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy włączyła się spółka Tramwaje Śląskie S.A., wprowadzając do ruchu dwa tramwaje specjalne, w których wolontariusze prowadzili zbiórkę środków.

Między Centrum Przesiadkowym „Brynów” a katowickim Rynkiem i Stadionem Śląskim w Chorzowie, od 12:00 do 18:00, kursował tramwaj typu 105N, w którym pasażerowie mogli odbyć podróż za dobrowolny datek do puszek WOŚP. Ten wyjątkowy przejazd zorganizowany został wspólnie ze Sztabem #8447, Hufcem ZHP Chorzów, Planetarium Śląskim i Parkiem Śląskim.

Drugim Orkiestrowym Tramwajem był wagon 102Na o nr 183, który wraz z wolontariuszami WOŚP wyruszył z bytomskiej zajezdni po godz. 10:00, odwiedzając: Bytom, Zabrze, Gliwice, Rudę Śląską, Świętochłowice, Chorzów, Katowice, Sosnowiec, Będzin i Dąbrowę Górniczą. Akcja współorganizowana była z Klubem Miłośników Transportu Miejskiego w Chorzowie.

FEnIKS ruszył na dobre

Rozmowa z Bolesławem Knapikiem, Prezesem Zarządu spółki Tramwaje Śląskie S.A.

- Spółka Tramwaje Śląskie S.A. z impetem wkracza w kolejny rok – wkrótce ruszą duże inwestycje w ramach nowej perspektywy unijnej. Zanim jednak opowie Pan o planach na najbliższe miesiące, proszę o krótkie podsumowanie roku 2025.

- Uważam, że był to rok bardzo udany i w pewnym sensie wyjątkowy. W październiku 2025 roku podpisane zostały umowy z Centrum Unijnych Projektów Transportowych, dzięki którym realizowany przez naszą spółkę projekt „Modernizacja i rozwój infrastruktury tramwajowej w GZM” otrzymał ponad 735 mln zł dofinansowania z Unii Europejskiej w ramach programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko 2021–2027 (FEnIKS). Nie ulega wątpliwości, że planowane inwestycje będą miały przełomowe znaczenie dla transportu tramwajowego w naszej Metropolii.

Projekt przewiduje realizację aż dwunastu modernizacyjnych inwestycji infrastrukturalnych na terenie siedmiu miast. Warto dodać, że w ramach całego projektu zamierzamy nie tylko modernizować sieć już istniejącą, ale również będziemy budować kolejne, nowe odcinki torowisk – w Katowicach i Sosnowcu. Jednym z naszych priorytetów jest uruchomienie w Katowicach linii tramwajowej do pętli „Kostuchna”, potocznie zwanej „tramwajem na południe”. Nowa linia tramwajowa powstanie także w Sosnowcu, na odcinku od placu Jana Pawła II do trójkąta torowego na Dańdówce. Ponadto, dzięki środkom z programu FEnIKS, nasza spółka pozyska w sumie 30 nowych, niskopodłogowych wagonów, które będą służyć dalszej poprawie jakości świadczonych przez nas usług.

- Jak przebiega proces wdrażania tak ogromnego i skomplikowanego projektu?

- Mamy w tej dziedzinie duże doświadczenie, więc postępowania przetargowe przebiegają sprawnie. W ubiegłym roku podpisaliśmy siedem umów na zadania infrastrukturalne z etapu I. Ogłosiliśmy też kolejne cztery przetargi w ramach tego samego etapu, a zatem spośród dwunastu zadań infrastrukturalnych pozostało do ogłoszenia tylko jedno. Ponadto jesteśmy w trakcie postępowania przetargowego na budowę linii tramwajowej w Sosnowcu – od dzielnicy Dańdówka do ronda Jana Pawła II, etap III. Natomiast przed nami jeszcze postępowanie przetargowe na budowę „tramwaju na południe” Katowic, które jest zadaniem etapu II.

W ramach projektu rozstrzygnięty został przetarg na dostawę 30 nowoczesnych wagonów tramwajowych produkowanych przez firmę PESA Bydgoszcz S.A. Tramwaje mają długość 25 metrów, w tym 10 wagonów jest dwukierunkowych. Nowe pojazdy są oczywiście dostosowane do osób z dysfunkcjami ruchu, przyjazne dla środowiska, energooszczędne, a ponadto wyposażone w klimatyzację, elektroniczne tablice informacyjne czy bezprzewodowy dostęp do internetu.

Trzeba dodać, że spółka Tramwaje Śląskie S.A. aplikowała jeszcze o dodatkowe środki na zakup 20 kolejnych niskopodłogowych wagonów w ramach Krajowego Planu Odbudowy. W pierwszym naborze nie udało się otrzymać dofinansowania, jednak znaleźliśmy się na liście rezerwowej



Bolesław Knapik, prezes Zarządu spółki Tramwaje Śląskie S.A.

i liczymy na pozytywne dla nas rozstrzygnięcie w tym roku. Niezależnie od braku na dziś środków pomocowych Spółka podpisała już umowę na dostawę 10 wagonów o długości około 25 metrów z bydgoską Pesą i na dostawę 10 wagonów dwukierunkowych o długości około 15 metrów produkcji poznańskiego Modertransu. Pierwsze 20-25 pojazdów dotrze do nas w tym roku.

- Kiedy można spodziewać się rozpoczęcia zaplanowanych robót?

- Należy podkreślić, że w formule „wybuduj” realizowane będą tylko trzy zadania z etapu I, budowa nowej linii tramwajowej w Sosnowcu z etapu III i budowa tramwaju na południe Katowic z etapu II. Pozostałe zadania realizowane będą w formule „zaprojektuj i wybuduj”, dlatego pierwszy etap prac polegać będzie na przygotowaniu dokumentacji projektowej. Trzeba pamiętać o tym, że duże inwestycje wymagają solidnego zaplanowania i przygotowania.

- Jakie są największe wyzwania i problemy, z którymi spółka Tramwaje Śląskie S.A. weszła w 2026 rok?

- Lista wyzwań jest oczywiście długa, problemów także nam nie brakuje... W ubiegłym roku bodaj najdotkliwiej odczuliśmy nagłą decyzję władz Chorzowa o zamknięciu estakady w tym mieście. Problem niestety jest wciąż aktualny. W czerwcu 2025 roku z dnia na dzień przerwany został ciąg komunikacyjny z Katowic do Bytomia, co wiązało się z koniecznością ograniczenia ruchu tramwajowego na tej trasie, a co się z tym wiąże poważnym uszczerbkiem na wizerunku Spółki. Dla naszych pasażerów, korzystających na co dzień z tramwajów, oznacza to duże utrudnienia, a dla Spółki znaczące uszczuplenie przychodów z realizowanej pracy przewozowej. W ten sposób, niestety, ograniczone zostały korzyści płynące z inwestycji zrealizowanych ze środków unijnych na modernizację



4 lutego 2025 roku spółka Tramwaje Śląskie S.A. podpisała dwie umowy na dostawę nowych, niskopodłogowych wagonów: z firmą PESA Bydgoszcz S.A. oraz z firmą Modertrans Poznań Spółka z o.o.



infrastruktury tramwajowej. Oczywiście, spółka Tramwaje Śląskie S.A. czyni wiele starań, aby zminimalizować uciążliwości dla pasażerów, bo to oni są dla nas najważniejsi. Dostyć szybko uruchomiliśmy zatem tabor dwukierunkowy z Katowic do chorzowskiego Rynku, ale to jeszcze nie rozwiązuje problemu. Mamy nadzieję, że w najbliższych miesiącach podjęte zostaną decyzje, które unormują tę trudną sytuację. Poważnym wyzwaniem na cały 2026 rok jest także zsynchronizowanie naszych zadań przewozowych z pracami inwestycyjnymi prowadzonymi na szeroką skalę przez PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. To ogromne przedsięwzięcie logistyczne, które wymagać będzie ścisłej współpracy i bieżącej koordynacji działań.

- W czym spółka Tramwaje Śląskie S.A. powinna upatrywać szans rozwoju na następne lata?

- Być może zabrzmiało to nieco patetycznie, ale chciałbym z całą mocą podkreślić, że sukcesy spółki Tramwaje Śląskie S.A. są sukcesami naszych pracowników. Bez ich codziennego wysiłku i zaangażowania,

nie byśmy nie osiągnęli. Pragnę im za to serdecznie podziękować. Jednocześnie nie da się ukryć, że nadchodzi zmiana pokoleniowa, wielu zasłużonych i długoletnich pracowników Spółki przechodzi w wiek emerytalny, trzeba więc poszukiwać nowych specjalistów i stopniowo odmładzać kadre. Właśnie dlatego prowadzimy intensywne szkolenia kandydatów w ramach Ośrodka Szkolenia Motorniczych, prowadzimy nabór w wielu innych specjalnościach, zapraszamy młodzież do zapoznawania się z naszą ofertą pracy. Z nami można planować dobrą przyszłość!

Na koniec chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na bardzo dobrą współpracę Zarządu spółki Tramwaje Śląskie S.A. z jej akcjonariuszami - Miastem Katowice oraz Górnośląsko-Zagłębiowską Metropolią. To dzięki tej współpracy sytuacja Spółki jest stabilna, jesteśmy wiarygodnym partnerem na rynku i możemy skutecznie realizować postawione przed nami zadania.

Rozmawiał: Waldemar Kosior



Realizowany przez spółkę Tramwaje Śląskie S.A. projekt „Modernizacja i rozwój infrastruktury tramwajowej w GZM” otrzymał ponad 735 mln zł dofinansowania w ramach programu FEnIKS. Umowy na ogromne inwestycje tramwajowe w naszej Metropolii podpisano 6 października 2025 roku.



W 2025 roku spółka Tramwaje Śląskie S.A. zorganizowała Dzień Otwarty w Warsztatach Tramwajowych w Chorzowie, które obchodziły jubileusz 95-lecia istnienia.

TRAMWAJE ŚLĄSKIE S.A. ogłasza nabór kandydatów/kandydatek na kurs MOTORNICZEGO/MOTORNICZEJ TRAMWAJU



Czas trwania kursu – ok. 3 miesiące

Wymagania stawiane kandydatom/kandydatkom:

- ukończone 21 lat,
- wykształcenie minimum zawodowe.

Osobom, które ukończą kurs i uzyskają uprawnienia do kierowania tramwajem gwarantujemy zatrudnienie w spółce Tramwaje Śląskie S.A.

Ramowy zakres obowiązków motorniczego/motorniczej:

- prowadzenie i obsługa tramwaju zgodnie z Prawem o Ruchu Drogowym oraz przepisami wewnętrznymi,
- realizowanie kursów zgodnie z rozkładem jazdy,
- pełnienie służby w ubiorze służbowym,
- kulturalna obsługa pasażerów.

Oferujemy:

- bezpłatny udział w szkoleniu na warunkach określonych w przepisach wewnętrznych spółki Tramwaje Śląskie S.A.
- stabilne warunki zatrudnienia na podstawie umowy o pracę na pełny etat w firmie z ponad 125 letnią tradycją,
- wynagrodzenie oparte o wynagrodzenie zasadnicze (na początek 35,00 zł/godz. brutto) plus premie i dodatki wynikające z Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy dla pracowników spółki Tramwaje Śląskie S.A. w wysokości i na zasadach tam określonych,
- nagrody: uznaniowe, okolicznościowe, jubileuszowe,

• benefity:

- pakiet socjalny (wczasy pod gruszą, dofinansowanie wypoczynku dla dzieci i młodzieży, paczki dla dzieci),
- bezpłatne przejazdy komunikacją miejską organizowaną przez ZTM,
- dofinansowanie składki na grupowe ubezpieczenie zdrowotne Opieka Medyczna lub dofinansowanie abonamentów sportowych.

Wymagane dokumenty:

- podanie o przyjęcie na kurs,
- CV,
- kopie dokumentów potwierdzających wykształcenie,
- oświadczenie o braku orzeczonego prawomocnym wyrokiem sądu zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Dokumenty należy przysyłać na adres: kurs.motorniczy@tram-silesia.pl

Dodatkowych informacji udziela: Ośrodek Szkolenia Motorniczych – tel. 32 266 50 97, Dział Kadr i Szkolenia – tel. 32 246 60 61 wew. 399.

Szczegóły na stronie: www.tram-silesia.pl

W tym roku planowane są przynajmniej trzy kursy na stanowisko motorniczej/motorniczego. Gwarantujemy po nich zatrudnienie dla 40-45 osób. Pierwszy kurs ma wystartować w drugiej połowie kwietnia. Nabór jest ciągły. Wnioski na kurs kwietniowy rozpatrywane będą w pierwszej dekadzie marca. Szkolenie trwa około trzech miesięcy.

W ramach cyklu artykułów, który zatytułowaliśmy „Spacery po regionie”, zachęcamy do wspólnych wędrówek ścieżkami Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego. Są to wyprawy niezwykle - odwiedzimy interesujące miejsca i obiekty, które znajdują się blisko nas, po sąsiedzku albo nawet w naszym mieście, a dla wielu wciąż pozostają nieznanne.

Piękne miejsce „Przy szosie”



Pałac w Przyszowicach

Przyszowice to wieś sołecka położona w powiecie gliwickim, w gminie Gierałtowie. Nazwa miejscowości nie ma jasnej genezy. Jedni twierdzą, że w otoczonej lasem wsi żyło dużo sów (stąd używana niegdyś nazwa „Przy sownicach”), inni zaś wskazują na jej położenie - „Przy szosie”, prowadzącej z Gliwic do Mikołowa.

Najstarsza wzmianka o wsi pochodzi z 1305 roku, a zapisana jest w księdze uposażeń biskupstwa wrocławskiego „Liber fundationis episcopatus Vratislaviensis”. Z innego dokumentu dowiadujemy się, że w 1335 roku we wsi istniał pierwszy drewniany kościół, należący do dekanatu gliwickiego. Wiemy też, że w 1482 roku Przyszowice były jedną z wsi sprzedanych wraz z ziemią gliwicką królowi węgierskiemu Maciejowi Korwinowi. Historię Przyszowic tworzyło wiele rodów, miejscowość przez kolejne wieki przechodziła z rąk do rąk. Od XVI wieku wieś stała się wła-

snością rodziny Przyszowskich, a jednym z jej najznamienitszych przedstawicieli był Melchior Przyszowski (od 1524 roku archidiakon w Opolu). W 1537 roku sprzedał on część majątku Janowi Gierałtowskiemu, a w 1698 roku właścicielem Przyszowic został Stanisław Paczyński (był mężem Marii Przyszkowskiej). W 1803 roku majątek przyszowicki zakupiony został przez bolońskiego kupca Franza Galliego dla córki Katarzyny, która w 1815 roku wniosła je w posagu, zawierając małżeństwo z Karolem von Raczeck. Ród von Raczeck to śląska rodzina rycerska, wywodząca

się z rodu Długoszków, którzy od XIV wieku mieli swoje posiadłości na ziemiach: gliwickiej, kozielskiej i raciborskiej. Główną siedzibą rodu był Czekanów w powiecie tarnogórskim. Ponadto w jego posiadaniu były jeszcze miejscowości Gierałtowie, Repty, Dąbrówka Mała i Przyszowice, które w 1832 roku - po śmierci Katarzyny - odziedziczył jej syn, Joseph Raczeck.

Nasz spacer po Przyszowicach rozpoczynamy nietypowo, od wizyty na cmentarzu parafialnym, przy skrzyżowaniu ulic Gliwickiej i Makoszkowskiej. Znajduje się tam kwatery rodziny von Raczeck, na której zachowało się aż osiem nagrobków. Na uwagę zasługuje zabytkowy krzyż cmentarny z 1914 roku, a także trzy pamiątkowe tablice: w hołdzie zmarłym śpiewakom i muzykom chóru Słowik”, w hołdzie górnikom – ofiarom pożaru w kopalni „Makoszy” z dnia 28 sierpnia 1958 roku oraz w hołdzie Ślązakom deportowanym i poległym w ZSRR w 1945 roku (przed tą ostatnią ustawiono urnę z ziemią przywiezioną z Donbasu). Na cmentarzu jest też tablica upamiętniająca mieszkańców Przyszowic, ofiary sowieckiej zbrodni z 27 stycznia 1945 roku (odsłonięta 27 stycznia 2005 roku).

Z cmentarza kierujemy się w stronę remizy strażackiej i kompleksu sportowego Ludowego Klubu Sportowego „Jedność 1932 Przyszowice”.



Kwaterna rodu von Raczeck na cmentarzu parafialnym



Budynek starej szkoły



Spichlerz plebański z 1829 roku



Kościół św. Jana Nepomucena

Następnie docieramy do ulic Wolności i Szkolnej, gdzie dostrzeżemy nowoczesne oraz zabytkowe zabudowania Zespołu Szkolno-Przedszkolnego im. Karola Miarki.

Ulicą Powstańców Śląskich podążamy w kierunku kościoła parafialnego pw. św. Jana Nepomucena. Po drodze mijamy dwa charakterystyczne obiekty: pomnik ku czci „Poległych Powstańców Śląskich” wzniesiony w 1961 roku oraz drewnianą kapliczkę z figurą Matki Bożej. Zabytkowy krzyż przydrożny stoi również u zbiegu ulic Wodnej i Polnej. W polu inskrypcyjnym widnieje napis: „Któryś za nas był ukrzyżowany, Jezu Chryste zmiłuj się nad Nami. Fundatorzy: Paul Kleczka i Franciszka”. Krzyż datowany jest na 1900 rok. Przy ulicy Powstańców Śląskich są jeszcze dwa inne przydrożne krzyże, które powstały w podobnej konwencji architektonicznej – pierwszy z 1913 roku, fundowany przez Johanna i Annastasię Zaremba/Preiswitz, drugi z 1897 roku (tu na płycie inskrypcyjnej umieszczono napis w niemieckim gotyku: Christus ist für uns gestorben 1897).

Kościół św. Jana Nepomucena to modernistyczna, halowa świątynia, wybudowana w latach 1937-1938. Jest to obiekt jednonawowy, z dostawianą do naroża czworoboczną wieżą dzwonnicy, z zegarem według projektu inż. Jana Affa z Raciborza. W prezbiterium ustawiono trzy figury: w środkowej części - patrona św. Jana Nepomucena,

a po jego bokach - św. Barbary i św. Katarzyny Aleksandryjskiej.

Pierwotnie kościół otoczony był przyparafialnym cmentarzem, z którego do czasów obecnych pozostało kilka płyt nagrobnych dawnych właścicieli wsi. W obrębie placu kościelnego znajduje się Grota Matki Bożej z krzyżem misyjnym.

Warto odnotować, że z Przyszowic do innych miejscowości przeniesione zostały dwa drewniane kościółki. Pierwszy, pw. św. Mikołaja, datowany na XVII wiek, przeniesiony został w 1937 roku do Borowej Wsi. Drugi, pw. Świętego Krzyża, wybudowany w 1779 roku, przetransportowany został w 1958 roku na Przełęcz Kubalonka.

Pozostałością dawnej drewnianej zabudowy wsi jest stojący w obrębie zabudowań farskich spichlerz plebański z 1829 roku, będący częścią Szlaku Architektury Drewnianej województwa śląskiego. Wzniesiony został w konstrukcji zrębowej z drewna jodłowego, na fundamencie kamiennym. Pokryty jest gontowym dachem przyczółkowym z wydłużonym okapem. Wnętrze spichlerza to jedno pomieszczenie przykryte belkowym stropem.

Z kościoła udajemy się na ulicę Gierałtówicką, a następnie docieramy do zespołu pałacowo-parkowego przy ulicy Parkowej. Przyszowicki pałac w obecnym kształcie powstał pod koniec XIX wieku, na wcześniejszym założeniu. Niestety, nie zachowały się dokumenty związane z pierwszym

pałacem, jak i historią miejscowości - zniszczone zostały podczas pożaru przyszowickiej fary w XVII wieku. Przebudowę pałacu zakończono w 1895 roku, a jego właścicielem był wówczas wnuk Katarzyny Golli, Karl von Raczeck. Następnie majątek przejął jego syn Guido, zaś po jego bezpotomnej śmierci - bratanek Conrad von Raczeck. Z kolei po tragicznej śmierci Conrada, majątek odziedziczył ostatni z rodu Raczeck - Franz (jego żoną była Emma von Ludwig). Córka Franza, Vera wyszła za mąż za Justyna von Korna, który w latach 30 XX wieku sprzedał majątek siostrom jadwiżankom z Katowic-Bogucic, a sam przeniósł się na Dolny Śląsk.

Przyszowicki pałac otoczony jest urokliwym parkiem w stylu angielskim. Eklektyczny budynek, ze schodkowym wejściem głównymi i neobarokowym portalem od strony południowej, ozdobiony jest dwoma kartuszami herbowymi - von Raczeck (lewy) i von Ludwig (prawy). Obiekt nakryty jest wielospadowym dachem, a do elewacji od strony południowej dostawiona jest okrągła, trójkondygnacyjna wieża. Obecnie pałac jest siedzibą sołtysa. Znajdują się tu także: gierałtowski Urząd Stanu Cywilnego, filia Gminnej Biblioteki Publicznej w Gierałtowicach oraz Towarzystwo Miłośników Przyszowic, które prowadzi Izbę Regionalną.

Tekst i zdjęcia: Adam Lapski
Przewodnik turystyczny



Krzyż przykościelny



Tablice pamiątkowe na cmentarzu w Przyszowicach



Portal wejściowy do pałacu



Krzyż przydrożny

Twoje 1,5% ma wielką moc

Każdy podatnik sam może zdecydować, do kogo trafi część jego podatku dochodowego. Zachęcamy do tego, aby wesprzeć w ten sposób organizacje pożytku publicznego.

Wniosek o przekazanie 1,5% podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego (OPP) zawarty jest w zeznaniu podatkowym. Wystarczy, że wpiszesz numer KRS wybranej przez Ciebie organizacji pożytku publicznego oraz kwotę, jaką chcesz przekazać. Kwota ta nie może przekraczać 1,5% podatku należnego po zaokrągleniu do pełnych dziesiątek groszy w dół. Jeśli chcesz, by Twoje wsparcie zostało przeznaczone na konkretny cel szczegółowy, możesz go określić w przewidzianej do tego rubryce w zeznaniu podatkowym.

Wyboru OPP dokonasz z wykazu organizacji uprawnionych do otrzymania 1,5% podatku. Wykaz tworzony jest na 30 listopada danego roku podatkowego, natomiast publikowany do 15 grudnia.

Wykaz OPP dostępny jest na stronie internetowej Narodowego Instytutu Wolności (niw.gov.pl).





Fundacja Serca dla Maluszka
ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO

Wpisz ten numer KRS:
0000387207
Dodaj cel szczegółowy:
4070 Tymon Klank

Przekaz darowiznę:
85 1160 2202 0000 0001 9214 1142
Tytuł przelewu: **4070 Tymon Klank**

PODARUJ
1,5%
PODATKU

Wyślij SMS o treści
JESTEM 4070
pod numer **75142**
Koszt SMS 6,15 zł brutto (w tym VAT)

blik Numer telefonu: 692 093 760
Tytuł: 4070 Tymon Klank

K. WNIOSEK O PRZEKAZANIE 1,5% PODATKU NALEŻNEGO NA RZECZ ORGANIZACJI POŻYTKU PUBLICZNEGO (OPP) Należy podać numer wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego (numer KRS) organizacji wybranej z wykazu prowadzonego na podstawie odrębnych przepisów oraz wysokość kwoty na jej rzecz.

147. Numer KRS 0000387207	Wniosekowana kwota Kwota z poz. 148 nie może przekroczyć 1,5% kwoty z poz. 137 po zaokrągleniu do pełnych dziesiątek groszy w dół	148. KWOTA
-------------------------------------	--	------------

L. INFORMACJE UZUPELNIAJĄCE Podatnicy, którzy wypełnili część K, w poz. 149 mogą podać cel szczegółowy 1,5%, a zaznaczając kwadrat w poz. 150, wyrażać zgodę na przekazanie OPP swojego imienia, nazwiska i adresu wraz z informacją o kwocie z poz. 148. W poz. 151 można podać dodatkowe informacje, np. ułatwiające kontakt z podatnikiem (telefon, e-mail).

149. Cel szczegółowy 1,5% 4070 TYMON KLANK	150. Wyrażam zgodę
--	--------------------

WESPRZYJ MNIE, PROSZĘ!



Milenka Dziuk
Zespół Cri Du Chat

Przelew tradycyjny

Numer konta
93 2490 1028 3587 1000 0080 9608

Odbiorca
Fundacja Siepomaga

Tytułem
Darowizna

Wyślij SMS

Numer **75365** Treść **0809608**
Koszt: 6,15 zł brutto (w tym VAT)

PLAY plus

PRZEKAZ 1,5% PODATKU

Numer KRS **0000396361** Cel szczegółowy **0809608 Milena**

siepomaga.pl

siepomaga.pl/milenka-dziuk



Kornelia Wójcik
Skrajnie wcześniactwo, śródmózgowy i śródczaszkowy krwotok, zamartwica urodzeniowa, zespół spastyczny czterokończynowy, mózgowo-porażenie dziecięce

Numer KRS
0000396361

Cel szczegółowy 1,5% podatku
0245571 Kornelia

FUNDACJA siepomaga

siepomaga.pl/kornelia-wojcik

Co musisz wiedzieć o tramwajach – zasady ruchu drogowego

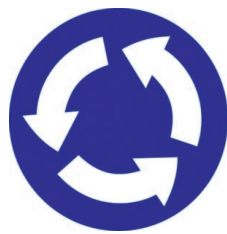
Kto ma pierwszeństwo na skrzyżowaniu? (cd)

W grudniowym numerze Silesia Tram News przedstawiliśmy podstawowe zasady pierwszeństwa na dwóch rodzajach skrzyżowań: równorzędnym oraz ze znakami ustalającymi pierwszeństwo przejazdu. Tym razem opiszemy zasady obowiązujące na skrzyżowaniu o ruchu okrężnym (rondzie) oraz na skrzyżowaniu z sygnalizacją świetlną.

Rondo to skrzyżowanie, na którym ruch odbywa się wokół centralnej wyspy, wymagając od kierowców ustąpienia pierwszeństwa pojazdom już na nim jadącym, jeśli przed rondem widnieje znak A-7 (ustąp pierwszeństwa) oraz C-12 (ruch okrężny). Jeśli jest tylko znak C-12, obowiązuje zasada prawej ręki (skrzyżowanie równorzędne), a wjeżdżający ma pierwszeństwo.

Oznaczenia i rodzaje rond:

- Znak C-12 i A-7: Rondo z pierwszeństwem dla pojazdów w ruchu okrężnym (najczęstsze).
- Tylko znak C-12: Rondo równorzędne (zasada prawej ręki).
- Ronda turbinowe: Wydzielone pasy ruchu uniemożliwiają kolizje, wyznaczają kierunek jazdy.



Znak C-12



Znak C-12 i A-7

Tramwaj, wjeżdżając na rondo oznaczone znakami A-7 i C-12, musi, tak jak inne pojazdy, ustąpić pojazdom znajdującym się już w ruchu okrężnym. Gdy opuszcza skrzyżowanie ma pierwszeństwo w stosunku do innych znajdujących się w ruchu okrężnym.



Skrzyżowanie z sygnalizacją świetlną

Skrzyżowanie z sygnalizacją świetlną to miejsce, gdzie ruch jest kierowany przez światła, które mają pierwszeństwo nad znakami drogowymi (chyba że sygnalizacja jest wyłączona). Kluczowe zasady to: zielone światło zezwala na wjazd, żółte zakazuje wjazdu (chyba że jesteś zbyt blisko, by bezpiecznie zahamować, a światło zmienia się na czerwone), a czerwone bezwzględnie zakazuje wjazdu. Istnieją też sygnalizatory kierunkowe (strzałki), które pokazują dozwolone kierunki jazdy, są to światła bezkolizyjne.

Zasady obowiązujące na takim skrzyżowaniu:

- jedziesz na wprost, masz pierwszeństwo;
- skręcasz w prawo, masz pierwszeństwo przed skręcającymi w lewo;
- (zasada prawej ręki) z wyjątkiem tramwaju, gdy tramwaj i inny pojazd skręca w tą samą stronę, to tramwaj ma pierwszeństwo;
- skręcasz w lewo, ustępujesz jadącemu na wprost i skręcającemu w prawo;
- tramwaj skręcający na skrzyżowaniu o ruchu kierowanym musi ustąpić pojazdowi jadącemu na wprost;
- jeżeli tramwaj skręca i inny pojazd skręca, wtedy tramwaj ma pierwszeństwo.

Podsumowanie:

- skrzyżowanie równorzędne – tramwaj ma pierwszeństwo niezależnie z której strony nadjeżdża;
- skrzyżowanie z znakami ustalającymi pierwszeństwo – tramwaj stosuje się do znaków, gdy jest na drodze podporządkowanej, ustępuje tym na drodze z pierwszeństwem. Gdy jest z innym pojazdem na drodze o tej samej wartości, ma pierwszeństwo niezależnie, w którą stronę jedzie;
- skrzyżowanie o ruchu okrężnym (rondo) – jeżeli przed skrzyżowaniem występuje znak A-7 ustąp pierwszeństwa , tramwaj musi ustąpić pojazdowi znajdującemu się w rondzie. Przy zjeździe ma pierwszeństwo;
- skrzyżowania z sygnalizacją świetlną – tramwaj skręcający na skrzyżowaniu z sygnalizacją świetlną ustępuje pojazdowi jadącemu na wprost.

W następnym materiale poruszemy zasady zachowania się na przystankach tramwajowych oraz odpowiemy na pytanie: Jak bezpiecznie wyprzedzić tramwaj?

Niczym tramwajowy „Święty Graal”

O jej istnieniu wiedzieli niewiele. Niczym najbardziej strzeżona relikwia, schowana była w miejscu wiadomym tylko nielicznym. Gdzieś pomiędzy innymi, równie cennymi, w jednej z dawno nieotwieranych firmowych szaf. Książka: „60 LAT KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ W GÓRNOŚLĄSKIM OKRĘGU PRZEMYSŁOWYM” wydana w 1958 roku. Okładkę ma czerwoną. Złote litery tylko podkreślają jej wagę. Pozycja, która do dziś jest kopalnią wiedzy na temat początków komunikacji w naszym regionie.

Okładka inna być nie mogła. Pozycja traktująca o sprawach tak istotnych dla partii i narodu musiała, szczególnie w tamtych czasach, razić oczy odbiorców piękną czerwienią. Całość opracował Józef Tomasz Galus, przy współudziale Barbary Pachelskiej, Aleksandra Janickiego, Franciszka Komendy, Pawła Dudka, mgra (pisownia oryginalna – przyp. aut.) inż. Jerzego Stelmacha, inż. Henryka Zajęca i inż. Tadeusza Wyspiańskiego. Przedmową opatrzył ją Jerzy Ziętek. Postać dla Śląska wyjątkowa. Wojewoda śląski, który w tamtych latach pełnił obowiązki Zastępcy Przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach. We wspomnianej przedmowie napisał:

„W dniach, z których każdy niesie coraz to nowe wynalazki i odkrycia, na pewno niepostrzeżenie przeszłaby - zagubiona w tysiącach bieżących spraw - sześćdziesiąta rocznica istnienia tramwajów w naszym województwie.

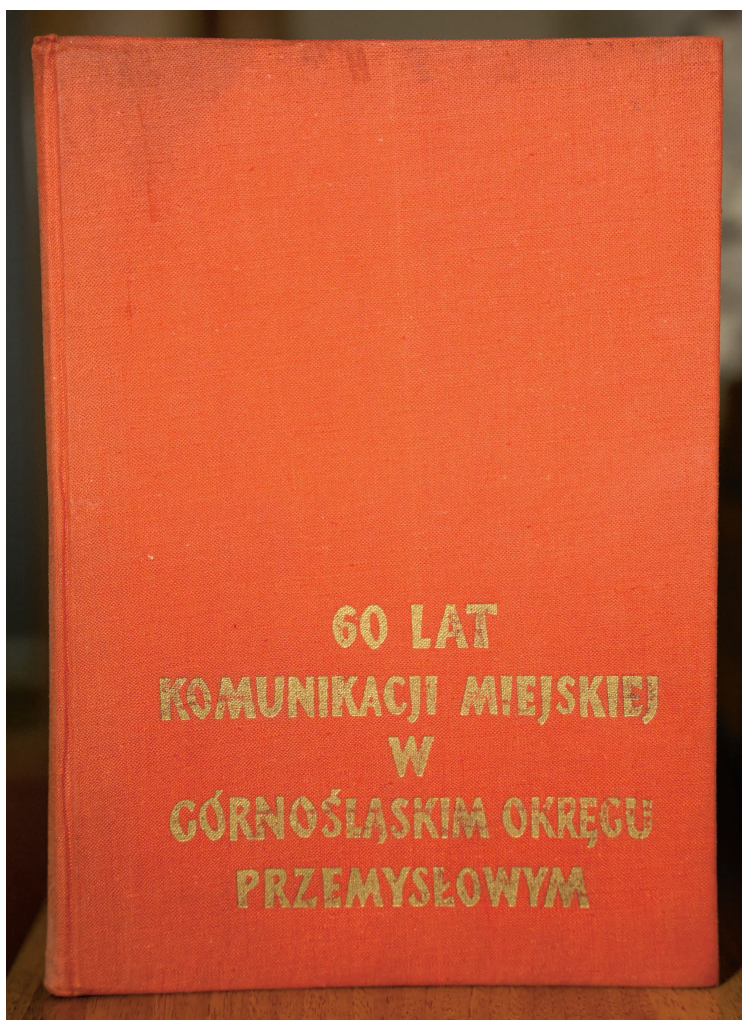
Bo gdy aktualna staje się sprawa zdobycia, już nie łądów i mórz, ale nowych światów, przelot z jednej planety na drugą, zwycięski wyścig z czasem - jakże nieważny wydaje się przyziemny bieg tramwajów. Nie zauważamy skromnej, codziennej ich pracy, nie myślimy o niej wcale.

Zapominamy, że to właśnie one dowieżą dziesiątki tysięcy hutników, których

praca stworzy stalowe konstrukcje wyrzutni rakietowych, dziesiątki tysięcy górników, którzy wydobędą węgiel dający rozruch setkom zakładów produkujących elementy do tych właśnie statków międzyplanetarnych...”

Książka „60 LAT KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ W GÓRNOŚLĄSKIM OKRĘGU PRZEMYSŁOWYM” to kopalnia wiedzy na temat jej początków, blasków, cieni oraz sukcesów i porażek – nie zawsze z winy tramwajarzy. To również „zawodowe” spojrzenie na najważniejsze wydarzenia w historii regionu, jak chociażby Powstania Śląskie w latach 1919-1921. Uczestniczyli w nich – po polskiej stronie (co w książce traktowane jest najprawdopodobniej za pewnik – przyp. aut.): Wiktor Bobek, Paweł Boem, Augustyn Bogacki, Jan Broda, Herman Bug, Piotr Czyż, Jakub Dylka, Augustyn Falkus, Jan Fuks, Karol Hanpel, Roman Kolański, Antoni Krentuś, Florian Król, Konrad Książ, Konrad Księżyk, Józef Kuczka, Stanisław Kurek, Jan Kurzyca, Rajmund Kwaśniok, Jan Lamla, Alojzy Lasok, Edward Lipiński, Władysław Łaszewski, Henryk Łogiewa, Alojzy Machajski, Leon Miler, Alojzy Nowak, Franciszek Nowak, Franciszek Ogieda, Jan Pieczka, Józef Piskuła, Franciszek Pioskownik, Ludwik Pioskownik, Józef Pluszczok, Piotr Pruski, Karol Raszka, Józef Ratka,

Wyszperane
w archiwum



Złódek tygodniowy WPK



Franciszek Skwara, Hugon Smol, Stefan Stelmach, Konstanty Szampera, Józef Sznepka, Edward Szolc, Leon Tajstra, Wojciech Tyl, Władysław Tarabuła, Jan Wyrwa i Konrad Żernik. Jak podają autorzy książki, wszyscy wymienieni powyżej pracowali w tramwajach. Dodatkowo informują Czytelnika, że: „W okresie powstań śląskich w ruchu tramwajów elektrycznych nie było większych zakłóceń. Ówczesni właściciele tramwajów w sprawozdaniach z tego czasu stwierdzali tylko, że z powodu „ogólnie trwającego niebezpieczeństwa” zmniejszyła się frekwencja podróźnych, wskutek czego zmniejszyły się również dochody przedsiębiorstwa. W tym czasie nastąpiła również inflacja w Niemczech. Taryfę tramwajową kilkakrotnie podwyższano, w znacznie większym stopniu niż pobory pracowników.” W pierwszych

czterech latach po zakończeniu I wojny światowej na terenie Śląska nie wybudowano ani metra torów tramwajowych. W 1922 r. w tramwajowych władzach w części Śląska przyłączonej do Polski nadal zasiadali Niemcy, a językiem urzędowym był niemiecki. Dopiero pod koniec tego roku, na polecenie polskiego rządu, zmieniono nazwę firmy na „Schlesische Kleinbahn – Spółka Akcyjna”. Była to pierwsza nazwa spółki, która zawierała polskie słowa. Na rozliczenie swojej działalności w złotówkach, spółka musiała poczekać kolejne dwa lata. Do tego czasu robiła to w niemieckiej marce, zwanej do 1923 roku, ze względu na szalejącą inflację, marką... papierową.

Wydarzeniem 1925 roku było zawarcie 1 lipca umowy o powstaniu nowej spółki pod nazwą Śląsko-Dąbrowskie Kolejowe Towarzystwo Eksploatacyjne – Spółka z ogr. odp. Towarzystwo miało na celu wspólną eksploatację wszystkich linii tramwajowych na tzw. Polskim Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim. W skład zarządu wszedł inż. Stanisław Werde, pierwszy dyrektor Polak we władzach przedsiębiorstw komunikacyjnych na Śląsku. Takich historii w „czerwonej książce” tramwajowej jest multum. Obiecujemy, że będziemy do niej często wracać na naszych łamach. Bo jak napisał w swojej przedmowie z 1958 r. cytowany już wcześniej Józef Ziętek:

„Zapominamy i nie myślimy o tramwajach, choć sami jakże często z nich korzystamy. A jeśli już o nich myślimy, czy mówimy, to – jak najgorzej, że się wciąż spóźniają, że są przeladowane, że obsługa niegrzeczna, że w zimie w nich za zimno, w lecie za duszno.

A przecież, gdyby dobrze pomyśleć, każdy z nas znalazłby powód, by poświęcić im choć parę serdecznych słów. Ktoś tam, zaspawszy, zdążył dzięki tramwajowi na pociąg i załatwił ważną sprawę, ktoś inny dojeżdża nim codziennie (pisownia oryginalna – przyp. aut.) do pracy, w śnieżycę czy ulewę, kogoś innego zawiózł na miłe spotkanie, a na pewno znajdzie się i taki, do którego – właśnie w tramwaju – uśmiechnęło się szczęście czymimi pięknymi oczami.”

Robert Walczak



Liczba miesiąca: 28.220

Od 15 lat na ostatniej stronie każdego wydania naszego magazynu pojawia się krzyżówka. Po raz pierwszy ukazała się w kwietniu 2011 roku. Łącznie miała 327 odsłon w Silesia Tram News. Do tego dodać należy 16 wydań z okazji Dni Otwartych Tramwajów Śląskich.

W krzyżówkach użyto 6 587 wyrazów. Warto zauważyć, że przy standardowym formatowaniu (czcionka 12 pt, Times New Roman, podwójny odstęp), średnio na stronie A4 mieści się 250 – 300 słów. Wychodząc z takiego założenia, wydalibyśmy, nie licząc okładek i zdjęć w środku, dwa numery naszego magazynu, posiłkując się tylko hasłami z naszych krzyżówek. Gdyby ktoś zebrał je wszystkie i rozwiązywał jedną dziennie, zajęłoby mu to, po odliczeniu prawie wszystkich niedziel, rok. Rozwiązania zapisane zostały za pośrednictwem 2 709 liter. Najdłuższy polski wyraz (z pominięciem liczebników) KONSTANTYNOPOLITAŃCZYKOWIANECZKA. 32 literową, młodą mieszkankę Konstantynopola, można byłoby umieścić w 84 hasłach końcowych. Nad krzyżówką w Silesia Tram News czuwa jedna osoba... Andrzej Cichoń.

Ilość krzyżówek w Tram News – 327

- w tym panoramicznych – 101

- w tym tradycyjnych – 77

- w tym dla dzieci – 59

Ilość użytych wyrazów – 6 587

Ilość kratek – 28 220

Ilość liter hasła końcowych – 2 709

Ilość hasła tematycznych (związanych z Tramwajami Śląskimi) – 142

Ilość krzyżówek na dzień otwarty – 16

Najdłuższe rozwiązanie - 42 litery

„Dzień Otwarty Zajezdni Tramwajowej w Katowicach”

Krzyżówka wydana na Dzień Otwarty 2025 r., z okazji jubileuszu 95-lecia Warsztatów Tramwajowych w Chorzowie Batorym, była pierwszą w języku... śląskim.



